

# Taniec śmierci – Dżem

Gdy o łzę uderza łza, znowu widzę  
Twoich ust tak piękny kształt  
Jestem tera tera sam ucichł wokół szum i gwar  
Wszyscy ze swoimi, lub do swoich poszli żon  
Kto pomoże, teraz kto?  
Znaleźć mi w tej ciszy twarz  
Mojej małej, którą dawno już  
Śmierć okrutna zabrała mi  
Pamiętam, pamiętam dobrze ją  
Jak weszła przez zamknięte drzwi  
Nie mogłem w to uwierzyć  
Lecz Ty wiedziałaś już  
Że to śmierć odwiedziła nasz dom  
I krzychałem, "Nie zabieraj jej  
Zostaw małą, zostaw proszę Cię!"  
Ale ona tylko uśmiechnęła się  
Mówiąc, "Ma już tylko mnie"  
Siedziałem na Twym łóżku ściskając Twoją dłoń  
Lecz ona chłodna była już  
Potem tylko przez chwilę widziałem taniec Twój  
Taniec Twój ze straszną śmiercią  
Wiem, że ona do wszystkich, do mnie też  
Wejdzie dumnie przez zamknięte drzwi  
I do tańca mnie zaprosi bym  
Moją małą spotkać mógł  
Moją małą, moją małą spotkać mógł  
Gdy o łzę uderza łza, znowu widzę  
Twoich ust tak piękny kształt  
Jestem tera tera sam ucichł wokół szum i gwar  
Wszyscy ze swoimi, lub do swoich poszli żon  
Kto pomoże, teraz kto?  
Znaleźć mi w tej ciszy twarz  
Mojej małej, którą dawno już  
Śmierć okrutna zabrała mi  
Śmierć okrutna zabrała mi

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych